

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!

Warunki prenumeraty

W Warszawie z odnośnikiem
miesięcznie Zł. 3.50
bez odnośnika " 3.-
na prowincji miesięczn. " 3.50
z granicą " 5.50
Za zmianę adresu 10 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od
1 - 2 po poł. Za zwrot rękopisów
redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez
przerwy. Kasa czynna od 11 do 2.
Rachunki płatne w srody.

Telef. Redakcji 176-70. Adm. 120 13.



NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

Geny ogłoszeń

Ogłoszenia w lekście (przed kron.) 25 groszy
nekrologi 10 " "
zwyčajne 15 " "
drobne za jeden wiersz 10 " "
Ceny ogłoszeń należy rozumieć
za wiersz wysokości 1 milimetr

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w niedzielę, o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% ..

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Adm
nistracja nie odpowiada.

Redakcja i Adm. Warecka 7.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy.

Obywatele i Obywatelki!

Kryzys gospodarczy, związane z nim bezrobocie, odbijają się dotkliwie na warunkach życiowych szerokich mas ludności Warszawy.

Komitet Gwiazdkowy, powstały w pierwszych dniach grudnia z inicjatywy posła Warszawy Zofii Praussowej, wziął sobie za zadanie, by w okresie świątecznym wnieść promień radości do domu najuboższych, by uśmiech wesół rozjaśnił twarzyczki dzieci, które przedwcześnie dowiedziały się, co smutek i niedostatek.

Niech nie zabraknie nikogo w demokratycznych sferach Warszawy, kto czynem ofiarnym, datkiem, choćby najdrobniejszym, przyczyni się do powodzenia akcji Komitetu Gwiazdki dla najuboższych dzieci Warszawy.

Niech każdy, kto głęboko odczuwa nędzę bezrobotnych, zredukowanych i bezdomnych, a zwłaszcza niedole działy rodziców nękanych przez niedostatek, — niech każdy, kto kochając własną dźiałwę,

sercem gorącym obejmie współobywateli, a zwłaszcza przyszłość naszego społeczeństwa, dźiałwę ludzi pracy, —

niech każdy złoży dar dla dzieci na rzecz Komitetu Gwiazdki, który w najbliższych dniach urządzi choinkę dla najuboższej dźiałwy Warszawy.

Pamiętajcie, że dwa razy daje, kto przedko daje!

Ofiary w gotówce i w naturze przyjmuje, wydaje deklaracje do zbierania darów i ofiar, udziela wszelkich informacji Biuro Komitetu w mieszkaniu posł. Zofii Praussowej, Al. 3-go Maja Nr. 16, I p., tel. 94-96, dojazd tramwajem „P.” pod Most Poniatowskiego.

Przewidyj Komitetu: Zofia Praussowa, poseł na Sejm, Tomasz Arciszewski, poseł na Sejm, Zofia Dąbska, Iza Zielińska.

Komisja Rewizyjna: Helena Frydowa, Stefan Łopato, Komisarz Op. Sp., Kazimierz Rudnicki, Prokurator Sądu Okr.

W bagnie faszystowskim. Za i przeciw Mussoliniemu.

Rzym, 28 grudnia. (PAT.) Ogłoszony przez „Il Mondo” memoriał Cezara Rossiego, został przedrukowany przez całą prasę opozycyjną i wywarł duże wrażenie. Rossi wypiera się w tym memoriale wszelkiego udziału w zabójstwie i chce przerzucić odpowiedzialność za nie na ogólnie panujący w partii nastrój represyjny, dowodząc, że wszelkie ekspedycje karne przeciwko postom i organizacjom były zawsze dokonywane z wiedzą szefa faszystów. Dźięsjsze „Messaggero” podkreśla, że należy uprzytomnić sobie, iż oskarżenia, zawarte w memoriale Rossiego, płyną z ust człowieka aresztowanego i broniącego się w ten sposób.

Zdaniem „Popolo d'Italia”, dokument ten, wbrew pogroźkom opozycji, nie przynosi żadnego dowodu, jakoby szef rządu wiedział cokolwiek o zamierzonym napadzie na Matteotiego i nazywa dokument chybioną spekulacją.

„Impera” atakuje opozycję za to, że przez taki długi czas nie ogłaszała tego dokumentu, określając obecne jego ogłoszenie, jako zużycie ostatniego naboju, który okazał się papierową bombą.

„Cremona Nova”, oceniając w podobny sposób memoriał Rossiego, kończy uwagę, iż wobec dźięwnej akcji opozycji wszyscy faszyci winni skupić się szeregiem dookoła wodza, okazując mu w ten sposób zdecydowaną i stanowczą solidarność.

W związku z faktem, że Rossi w memoriale swym cytuje wielu świadków i podaje poufne szczegóły swego do nich stosunku, dwaj wzmiankowani przezeń, jako świadkowie - postowie faszyci, których oskarża również o udział w różnych przedsięwzięciach, zaprzeczyli telegraficznie tym twierdzeniom.

RATUJ, PRASO!

Rzym, 28 grudnia (PAT). Na jutro zwołano naradę redaktorów wszystkich pism ośmiu wydawnictw faszystowskich. Na porządku dźięwnym znajdują się sprawy ujednostajnienia akcji prasowej i wzmoczenie jej intensywności, oraz sprawy docierania tej prasy zagranicę i ulepszenia jej kolportażu. Prawdopodobnie zostaną ustalone ogólne wytyczne akcji politycznej w związku z ostatnimi wypadkami politycznymi.

Walka przeciwko knowaniom sowieckim.

W RUMUNJI, TURCJI, BULGARJI I JUGOSŁAWJI

Bukareszt, 28 grudnia. (PAT.) Przeprowadzone przez policję śledztwo w następstwie aresztowania 430 komunistów, należących do tajnej organizacji terrorystycznej, doprowadziło do ustalenia, że chodzi tu o 3 organizacje, zasilane pieniędzmi sowieckimi. Policja zdobyła olbrzymie archiwum tajnych instrukcji, narzędzia drukarskie, oraz liczne dowody utrzymania przez te organizacje stosunków z organizacjami w Moskwie, Wiedniu, Berlinie, Sofji i Atenach. Z pośród 430 aresztowanych zatrzymano 230, którzy staną przed sądem wojennym, 200 zaś wydalono z granic kraju.

Konstantynopol, 28 grudnia. (PAT.) Rząd turecki wydalili patriarchę ekumenicznego Konstantyna i kilku wyższych du-

chownych greckich, pod zarzutem utrzymania stosunków z rządem sowieckim.

Premier bułgarski Cankow, który przyjechał do Białogrodu, w celu naradzenia się z rządem jugosłowiańskim w najważniejszych sprawach, dotyczących obu państw, oświadczył w wywiadzie dziennikarskim m. in., że stara się znaleźć środki obrony, szukając przynajmniej moralnego poparcia u swych sąsiadów w ewentualnej walce przeciwko bolszewizmowi.

Następnie premier zaznaczył, że celem jego podróży do Białogrodu i Bukaresztu jest przygotowanie wstępnych warunków układu pomiędzy państwami bałkańskimi, które dźięsiaj więcej, niż w przeszłości, powinny żyć w atmosferze pokoju, bezpieczeństwa i wzajemnego zaufania.

Katastrofy.

Na lądzie, na morzu i w powietrzu.

London, 28 grudnia (P. A. T.). — W dźień wigilijny w aerodromie w Croydon, statek powietrzny „D. H. 34”, na którym było 8 osób łącznie z lotnikiem, zapalił się i spadł na ziemię. Wszyscy zginęli w płomieniach.

London, 28 grudnia (PAT). Powódź wzmaga się z wielką szybkością na całym wybrzeżu angielskim. Tamiza wystąpiła z brzegów. Również w Irlandji, szczególnie w Belfaście powódź przybiera coraz większe rozmiary. Część miasta stoi pod wodą.

London, 28 grudnia (PAT.). Olbrzymie fale rzuciły o brzeg trawler niemiecki „Hoheluft” rozbijając go doszczętnie. Z 8 osób załogi uratowano tylko jedną.

Tokio, 28 grudnia (PAT). W porcie Otaru wybuchł pożar i wywołał eksplozję, skutkiem której został zniszczony dworzec, składy węgla i towarów, oraz znajdujące się w sąsiedztwie budynki. 50 osób zostało zabitych; ponadto jest 50 ciężko, a 280 lekko rannych.

Powstańcy albańscy zajęli Valonę.

Białogrod, 28 grudnia (PAT). Według otrzymanych tu wiadomości powstańcy zajęli Valonę.

Wielka kradzież.

Genua, 28 grudnia (PAT). Złodzieje dostali się przez kanały do Banku i zrabowali 25 kas, zabierając wiele milionów lirów, papiery wartościowe, oraz biżuterję.

Sprawa dziennika „Eclair”.

Paryż, 28 grudnia (PAT.) Znaczna część prasy protestuje przeciwko zarządzeniom, podjętym w stosunku do dziennika „Eclair”.

„Eclair” stwierdza, że posiadał od 6 miesięcy dokument ten, który zresztą znajdował się w rękach wielu członków parlamentu i dziennikarzy.

Paryż, 28 grudnia. (PAT.) Denaleche, prezes syndykatu prasy paryskiej, wniósł w imieniu syndykatu protest wobec Herriota przeciwko podjętym zarządzeniom w stosunku do dziennika „Eclair”.

Odpowiadając na protest Denalecha, Herriot oświadczył, że rząd stwierdził już ujemne następstwa pewnych niedyskrecji, które niejednokrotnie szkodziły rokownikom dyplomatycznym, a nawet omal, że nie doprowadziły do komplikacji. Ogłoszony wczoraj dokument ma charakter specjalnie poufnego dokumentu międzysojuszniczego, i nie można się nim posługiwać bez zgody sojuszników.

W dźięsjszym numerze:

KLÓTNIE WŚRÓD PRZYWÓDCÓW FASZYSTOWSKICH.

PANSTWA BALKANSKIE I TURCJA PRZECIWKO AGITACJI SOWIECKIEJ.

KATASTROFY NA LĄDZIE, MORZU I W POWIETRZU.

11 ZAMACHÓW SAMOBÓJCZYCH W CIĄGU JEDNEGO DNIA W WARSZAWIE!

PRACA SAMORZĄDOWA (art. tow. Toeplitza).

INSPEKCJA PRACY W POLSCE.

SYTUACJA GOSPODARCZA W NIEMCZECH.

ODCINEK: Z DUCHOWEGO ŻYCIA UKRAIŃSKIEGO. M. Jackiwa.

Kronika polityczna.

(PAT). Według doniesień prasy pierwsza sesja sądu rozjemczego, który utworzony został na podstawie układu, zawartego między Polską a Gdańskiem w dn. 21 kwietnia 1921 r. w sprawie wolnego tranzytu między Prusami wschodnimi a resztą Niemiec, odbędzie się w dn. 30 grudnia w Gdańsku pod przewodnictwem konsula generalnego Danji w Gdańsku p. Kocha.

Praca w samorządach

Drugi zjazd dźiałaczy samorządowych P. P. S. nie był w stanie w dostateczny sposób wyjaśnić wielu zagadnień natury praktycznej z którymi w dźiałalności swej spotykają się radni i ławnicy z ramienia Polskiej Partji Socjalistycznej.

Długi kilkoletni okres czasu, od pierwszego Zjazdu, wysunięcie na pierwszy plan sprawy ustawy o gminie miejskiej której lwią część czasu trzeba było poświęcić, wreszcie i niedostateczne przygotowanie Zjazdu nie pozwoliły na to by przedyskutować sprawy polityki miejskiej wogóle i taktyki przedstawicieli P. P. S. w samorządach w szczególności.

Pomimo to z różnych przemówień da się stwierdzić, iż w zasadniczej sprawie taktyki panowała zupełna jednomyślność: P. P. S. wysyła swych przedstawicieli do Rad miejskich i magistratów, nie dla czozej frazeologii, ale dla realnej obrony interesów klas pracujących i dla organizowania dźiałalności samorządów w kierunku odpowiadającym ideologii socjalizmu.

W wielu radach miejskich i magistratach przedstawiciele P. P. S. są w mniejszości. Wynika stąd konieczność prowadzenia taktyki wyraźnej opozycyjnej, przeciwstawiającej w każdym wypadku programowe postulaty socjalizmu, dźiałalności burżuazyjnej większości.

Opozycja ta jednak nie może mieć charakteru li tylko demonstracyjnego ale winna przy każdej okazji dążyć do poprawy gospodarki i zmiany jej charakteru. Nie zawsze należy odrzucać w całości projekty i statuty składane przez reakcyjną większość. Ostrze wniosków skierowanych przeciwko klasom pracującym da się nieraz odpowiednim uderzeniem stępić. Można np. drogą poprawek w statucie podatkowym zmniejszyć ciężar nakładany na robotników przez przedstawicieli klas posiadających, którzy tak bardzo nie lubią pla-

cię. Składane przez przedstawicieli P. P. S. wnioski, powtarzane co pewien czas, pomimo iż są odrzucane lub sabotowane nie mogą pozostać bez wpływu na kierunek myśli i pracy władz miejskich.

Tak np. wniosek dotyczący opodatkowania nieruchomości podług ich wartości i opodatkowania gruntów niezabudowanych powtarzany w Warszawie od 8-u lat znalazł wreszcie — wprawdzie jeszcze nie całkowite praktyczne zastosowanie — ale teoretyczne uznanie w kilku przez Radę miejską uchwalonych statutach.

Na przedstawicielach P. P. S. ciąży obowiązek realnej pracy, nawet w tych Radach miejskich, gdzie są w mniejszości, nawet wtedy gdy przez większość — legalnie czy nielegalnie — są od gospodarki miejskiej odsuwani.

Opanowanie przedmiotu, znajomość rzeczy, wytrwała praca każą nieraz i przeciwnikom, uwzględnić wnioski i uwagi mniejszości. O ileż większe obowiązki mają przedstawiciele P. P. S. tam gdzie są w większości, gdzie decydują o kierunku i biegu spraw miejskich.

Działalność ich musi być dowodem *realności hasel*, możliwości wcielenia ich w życie; korzystać muszą z każdego dnia i godziny by ślady ich wyteżonej, pożytecznej działalności na zawsze zostały.

Reakcji udało się pozbawić Łódź socjalistycznego magistratu, ale dzieło nauczania powszechnego, wprowadzonego przez ten Magistrat, ale zbudowane przez budynki szkolne pozostały, jako świadectwo myśli i pracy P.P.S.

Żywe, jednomyślne odciski, któremi Zjazd działaczy samorządowych podkreślił słowa przedstawicieli C.K.W. o konieczności wyteżonej realnej pracy, wyraźnie świadczyły o takim zrozumieniu zadań przedstawicieli robotniczych w samorządach.

P.P.S. w swej taktyce nie różni się pod tym względem od bratnich partii Zachodu. Działalność socjalistycznych władz miejskich Wiednia, Monachium, Gandawy, Mediolanu i tylu innych miast Niemiec, Austrii, Belgii itd. wyraźnie o tem świadczy.

Jakże różna jest pod tym względem taktyka komunistów. Socjalistyczna partja Niemiec podała do publicznej wiadomości swych członków, *bez wszelkich komentarzy*, przedruk Instrukcji, wydanej przez Centralę Niemieckiej Partji Komunistycznej dla nowoobranych członków Rad Miejskich i Magistratów.

Z Instrukcją tą warto się choć w głównych zarysach zapoznać.

Radni obowiązani są na każdym zebraniu Rady miejskiej i przy każdym punkcie porządku dziennego wносить własne wnioski, choćby wnioski te miały być niemożliwe do przeprowadzenia. Wnioski te należy przy każdej sposobności powtarzać. (Dział II p. 1 Instrukcji).

Instrukcja podaje wzory takich wniosków.

Zachowanie się komunistycznych radnych musi się zasadniczo różnić od zachowania radnych burżuazyjnych i ich „socja-

listycznych lokajów”. Każdy poseł i radny komunistyczny winien pamiętać, że nie jest on członkiem zebrania, który razem z innymi prawodawcami ma pracować, ale agitator, wysłany do obozu wrogiemu, by spełniać nakazy swej partji.

Wybraniec partji komunistycznej nie odpowiada przed swymi wyborcami, ale przed swoją legalną lub nielegalną partją komunistyczną.

Komunistyczni przedstawiciele winni całym swym zachowaniem okazywać wyzywającą postawę w stosunkach zarówno do kapitalizmu, jak do socjalistów, reformistów itp. (Dział III p. 1 Instr.).

Winni oni żądać pozbawienia stanowisk dotychczasowych burżuazyjnych lub socjalistycznych burmistrzów, ławników itp. i odmawiać wypłacania należnych im podług „burżuazyjnego” prawa emerytur. (Dział IV p. 4 Instr.).

Komunisty winni na każdym posiedzeniu stawiać wnioski nagłe i żądać zmiany porządku dziennego.

Przy każdym temacie należy mówić o ogólnym położeniu politycznym a na uwagi przewodniczącego odpowiadać, iż nie rozwinie on spraw politycznych, gdyż żaden przedmiot specjalny nie może być traktowany w oderwaniu od ogólnej sytuacji politycznej. Komunisty powinni mówić dalej, niezależnie od przywoływania do porządku (które są zaszczepem dla komunistów), ustępować zaś tylko przed siłą fizyczną policji lub wojska. (Dział V 2, 4, 5, 6).

Tam, gdzie komuniści są w mniejszości, nie powinni nigdy głosować za budżetem i razem z reakcją głosować przeciwko budżetowi, złożonemu przez socjalistów.

Rozwój gospodarczy Niemiec

Od czasu przyjęcia planu Dawesa, odbudowa przemysłowa Niemiec stale posuwa się naprzód mimo żalu i skarg na brak kapitału obrotowego. Codziennie przychodzą nowe wiadomości o kredytach udzielanych w Ameryce przemysłowi niemieckiemu. Ostatnio wielka spółka akcyjna „Phönix” wypowiedziała holenderskim kapitalistom pożyczkę u nich zaciągniętą i spłaca ją kapitałami amerykańskimi, uzyskanymi po znacznie niższej stopie procentowej, aniżeli płacono holendrom. Znana powszechnie ogromna fabryka armat, pancerni i rozmaitych zbroi Kruppa w Essen, zakończyła w Nowym Jorku układy, mocą których dostaje pożyczkę u Rockfellera w wysokości 15 milj. dol. Kapitałiści Zagłębia Ruhry także zapewniłi sobie bardzo znaczny kredyt amerykański, na swe przedsiębiorstwa górniczo - hutnicze. Panujący do dzisiaj na kuli ziemskiej niemiecki przemysł barwniczy, bardzo obficie korzysta z kredytu amerykańskiego, to też kraje przemysłowe nie niemieckie dążą do uregulowania handlowych stosunków z Niemcami. Według doniesień pism francuskich doszło do porozumienia pomiędzy francuskimi a niemiec-

choćby to miało uniemożliwić gospodarkę i zadość uczynienie najbardziej palącym potrzebom ludności (VI p. 2).

Tam zaś, gdzie komuniści mają absolutną większość, winni obsadzić wszystkie stanowiska przez komunistów, pozbawić radę miejską jej „demokratycznych więzów” i zamienić ją na „jaczekę”, w której przemawiają nie tylko wybrani przedstawiciele gminy, ale delegowani rad i „jaczek” fabrycznych, bezrobotnych itp. Taka Rada miejska w przedkim czasie zostanie rozwiązana, należy się wtedy starać o utrzymanie większości w następnej Radzie, która należy w taki sam sposób prowadzić, aż ją rząd znów rozwiąże i na jej miejscu postawi komisarza.

Wtedy zadaniem komunistów będzie uniemożliwienie pracy temu komisarzowi.

Zadaniem gminy o komunistycznej większości nie jest prowadzenie polityki reform, ale wyzyskanie zarządu gminą dla walki z rządem centralnym. (Dział VII 1, 3, 4, 7).

To wyraźne przyznanie nie przeszkadza instrukcji polecać (IV p. 10) radnym komunistycznym, by składali wszelkie żądane od nich słuźbowania i przysięgi.

Zdaje się, że istotnie instrukcja K.P.D. (Niemieckiej Partji Komunistycznej) nie wymaga komentarzy.

Twórcza działalność w samorządach miejskich partji socjalistycznych, starających się każda placówkę wyzyskać dla realnej korzyści klasy robotniczej i drogą municypalizacji przyczyniać się do przekształcenia ustroju, nabiera szczególnego znaczenia na tle też zacytowanej komunistycznej instrukcji dla działaczy samorządowych.

Teodor Toepitz.

kimi rzeczoznawcami, prowadzącymi układy w sprawie traktatu handlowego, dotyczącego działów wyrobów metalowych i szklanych. Różnice zdań istnieją co do traktowania porcelany i bliskie są wyrównania.

O pomyślnym rozwoju gospodarstwa niemieckiego świadczy także wzrost wpływów podatkowych przekraczających znacznie kwoty preliminowane. W ciągu ośmiu miesięcy podatki przyniosły 3,700 milionów złotych marek, podczas gdy na cały rok preliminowano 4,100 milionów marek. Do dościa do wysokości preliminarza, winna wpłynąć w ciągu dalszych czterech miesięcy 400 milionów marek, podczas gdy prawdopodobnie wpłynęła 2,000 milionów, gdyż sam listopad dał 521 milionów.

Podatku dochodowego wpłynęło przeszło 1,400 milionów w ciągu ośmiu miesięcy, gdy preliminarz roczny przewidywał 1,344 milionów. W tym samym czasie podatek obrotowy dał już 1,213 milionów na preliminowany całoroczny 1,260 milionów.

Są też podatki, które niedopisały, tak podwyższony podatek obrotowy, który przyniósł minimalną kwotę, podatek grun-

towo - zarobkowy 16 milionów zamiast 150 milionów preliminowanych i podatek gieldowy, który przyniósł 80 milionów preliminowanych na 150 milionów.

Podatki jednorazowe przyniosły w 8-miesięciach 57,52 miliony, na cały rok przewidywano 36 milionów. Cła w ośmiu miesiącach przyniosły 194 miliony, na cały rok preliminowano 160 milionów. Piwo przewyższyło preliminowanych rocznie 126 milionów, dochodząc w 8-miu miesiącach do 134 milionów.

Dochody podatków w Niemczech dojdą w roku 1924 do 6 miliardów złotych marek, czyli 7,4 miliardów złotych. Polska, licząca około połowy ludności Niemiec, nie dochodzi do jednej siódmej niemieckich dochodów z danin publicznych, a przytem kraj jęczy pod ciężarem podatków i codziennie jesteśmy świadkami frondy z tego powodu stronnictw kapitalistycznych.

Dziesiątego grudnia b. r. odbył się arbitraż w sprawie plac górniczych w Zagłębiu Ruhry, który dał wynik następujący: plac za zmianę dla kopaczy 6,10 m. (7,34 zł.), dla niezupełnie douczonych 5,15 m. (6 zł. 89), a dla niekwalifikowanych 5,15 marek czyli 6 zł. 28 gr.

Wymownym świadectwem gospodarczej odbudowy Niemiec jest raport komisarza handlowego Ainscougha o imporcie indyjskim niemieckich towarów, utrudnionym przepisem, że Niemcom bezpośrednio, do brytyj kich Indji, swych wyrobów importować nie wolno. Import niemiecki do Indji wszelkiego jest o 1 i pół proc. mniejszy aniżeli przed wojną. W roku 1922-23 importowano do Indji niemieckich tkanin bawełnianych, 362,000 jardów, a w roku 1923-24 jardów już 827,000. W ten sposób zepchnię Niemcy Japończyków na drugie miejsce. Z szali importowanych do Indji Niemcy dostarczają 75 proc.

H. D.—d.

Składajcie ofiary i uwolninki na gwiazdkę dla najuboższych dzieci Warszawy.

OFIARY PRZYJMUJE:

Komitet Gwiazdkowy w Administracji „Robotnika”, w Rob. Wydziale Wychowania Dziecka (Warecka 7) i w O. K. R. P. P. S. (Al. Jerozolimskie 6).

Czytelników naszych, którzy nie wnieśli dotąd przedpłaty, prosimy o uregulowanie zaległej i za miesiąc Styczeń.

Nieopłacone egzemplarze zmuszeni będziemy wstrzymać z dniem 1 stycznia 1925 roku.

MICHAŁ JACKIW.

Z duchowego życia ukraińskiego

Szkic literacki.

(Dokończenie).

W 1918 r. zeszedł do grobu w sędziwym wieku jeden z najlepszych beletrystów dawnego pokolenia Iwan Lewyckij - Neczuj, autor licznych powieści, osnutych na tle czasów pańszczyźnianych z życia ukraińskiego ludu i inteligencji pod carskim knutem.

W 1918 r. padł najwinniejszą ofiarą szowinistycznych elementów, najwięcej obiecujący młodociany poeta, tłumacz i malarz, Jurek Niewiadomski, syn sędziwej ukraińskiej poetki Julji Sznajder, zamężnej za Polakiem.

W 1919 r. zmarł Orest Awdykowycz. Napisał cztery książki nierównej wartości („Narys odnoji doby”, „Metetyki”, „Motylki”, „Demien ruiny” i „Moja popularnist”), lecz większość tych utworów stanowi oryginalny dorobek tych impresjonistów.

W tymże roku zmarł młody utalentowany historyk, uczeń prof. M. Hruszewskiego dr. Iwan Dzydzora. Studjował specjalnie Hetmańszczyznę XVIII w. i pozostawił po sobie szereg rozpraw i artykułów, w których oświetlał życie tej doby. Same tytuły tych prac, niechaj świadcza o ich autorze: „Reformy małoszyskiej kolegi na Ukraini r. 1772 r. do 1783 r.”, „Z nowszych ukraińskich historiografii”, „Materiały moskowskiego Archiwa Ministerstwa Justycji do historii Hetmańszczyzny”, „Nowi przyczynki do historii widnosyn rosyjskiego prawytelstwa do Ukrainy w 1720-30 r.”, „Ukraińska w perszji połowiny 1738 r.”, „Do historii Generalnoji Wijskowej kancelarii” i obszerna rozprawa „Ekonomiczna polityka rosyjskiego prawytelstwa suprotno Ukrainy w 1720-30 r.”.

W tym samym roku, w wieku lat 30 zmarł w Winnicy na tyfus plamisty Mykoła Feduszka, piszący pod pseudonimem M. Jewszan rodem z Galicji. Zapowiadał się on, jako pierwszorzędnny krytyk W „Literaturnauk. Wistnyku”, pomieścił szereg charakterystyk ukraińskich i europejskich pisarzy. Z obcych należy wymienić: Bang, Vrchlicky, Hauptmann, Gogol, Dobrowow, B. Zaleski, Z. Krasniński, H. Kleist, Konopnicka, Kellermann, Kipling, Lenau, Prus, Rousseau, Tolstoj, Spielhagen, Schnitzler. Osobno wyszły cztery jego książki: „Pid paraprom mystectwa”, (Pod sztandarem sztuki), „Kuda my piszły?”, „Szewczenko” i „Welyki rokowny” (Wielka rocznica). Ostatnia książka wyszła w Winnicy po śmierci autora i przejmie serce, jak głos całego poległego pokolenia: z poza grobu do nas.

Dalej w 1919 r. zmarł publicysta Fedir Matuszewskij, jeden z tych, którzy służyli ideałom i potrzebom narodu, walcząc z pańsztwą i społeczną reakcją pod caratem.

W 1920 r. zmarła pionierka emancypacyjnego ruchu kobiecego, pisarka Natalka Kobryńska, gorliwa zwolenniczka Dragomanowa, Tranki i Pawlika. Jedną z jej nowel p. t.: „Duch czasu” dał w polskim tłumaczeniu W. Orkan w poprzednio wymienionej książce.

W 1921 r. zmarł na emigracji w Wiedniu młody utalentowany pisarz i publicysta Artym Chomyk. W jego zbiorze socjologiczno - politycznych i społecznych nowel p. t.: „Wsesylny dolar” (Wszelchomny dolar), z którego znaczna część była drukowana przed wojną, ten młody dziennikarz - filozof, z temperamentem i sarkazmem przewidywał obecną powikłaną dobę ojezycznej i Europy. W swym pesymizmie stanął Chomyk na wyżynach europejskiej kultury. Śmiały w swych kapitalnych pomysłach, nie zawahał się wyzrec myśli, że wyzwolenie Ukrainy od „Moskali” i „Polaków”, nie przyniesie jej wyzwolenia od „Ukraińców”, gdyż człowiek wogóle, jego ży-

cie — to tylko ewolucja wilczego gardła. Jako dziennikarz był on bardzo oryginalnym. Książka wyszła w Wiedniu po śmierci autora staraniem brata i przyjaciela M. Szapawala, który zaopatrzył ją wstępem.

W 1921 r. zmarł w Połtawie jeden z najdzielniejszych starszych pisarzy Opanas J. Rudczenko, znany ogólnie pod pseudonimem Panas Myrnyj. Do spółki z bratem Iwanem bardzo utalentowanym uczoneym etnografem, napisał 1874 r. obszerną powieść „Chyba rewut’ woty, jak jasła pomni?”, która następnie z powodu carskiego ukazu pojawiła się w Genewie. Powieść ta z życia ludu jest jednym z najcenniejszych utworów w ukraińskiej literaturze pod względem mistrzowskiego odmalowania scen tak pojedynczego, jako też zbiorowego życia. W zbiorze W. Orkana podano w tłumaczeniu jego nowelę t. p.: „Oblawa”.

Przed wojną światową przepadł bez wieści w rosyjskim morzu utalentowany młody pisarz z Galicji Andrij Werchowynec, którego smutny „List matki” dał Orkan w swej książce. W 1921 r. zginął z ręki bolszewików utalentowany poeta-samouk Hrycko Czuprynka, w 1912 wielkiej nadziei młody lingwista Julian Ochrymowycz, pochodzący z Galicji. Wreszcie padł u nas ofiarą politycznego mordu poeta i jedyny tłumacz ukraińskich autorów na polski język, Sydir Twerdochlib. Zmarł także sędziwy światowej sławy pisarz Wołodymyr Korolenko, Ukraińiec, piszący w języku rosyjskim, którego powieść „Niewidomy muzykant” obiegła w tłumaczeniach cały świat kulturalny.

Rejestr pobieżny, niezupełny, lecz smutny.

III. Dalsza praca.

W ostatnich latach twórczość ducha ukraińskiego spotęźniała i ma wielu przedstawicieli na emigracji i w ojczyźnie.

Na emigracji we Lwowie przebywa czworo wybitnych ukraińskich pisarzy: poeta My-

koła Woronyj, Kłym Poliszczuk wraz ze swą żoną Matyną Orliwną i Fedir Dutko. Woronyj zorganizował tutaj szkołę dramatyczną. Poliszczuk, to talent młody, energiczny, pełen temperamentu i zapału. W ostatnim czteroleciu zdołał on wydać kilkanaście książek poezji, nowel i powieści. Woronyj i Poliszczuk przyczyniają się znacznie do ożywienia intelektualnej atmosfery wśród tutejszego społeczeństwa. Halyna Orliwna wydała kilka książeczek.

Podczas światowej wojny wyszły historyczne opowiadania starszego pisarza Oresła Lewickiego, historyka i znawcy życia na Wołyniu w XVI — XVII w.

Prócz tego wyszły fragmenty wojennych wspomnień Mychajła Jackowa p. t. „Horlycia” (Synogarlica) i trzytomowa kronika z życia biurokratycznego „Taneć tinyj”. Wydał on także zbiór szkiców i nowel p. t. „Daleki szlachy” (Dalekie drogi). Autor zredagował wybór swych pism w czterech tomach dla wydawnictwa „Serp i moloł” w Kijowie. Pierwszy tom p. t. „Borot’ba z hołowoju” (Walka z głową) wyszedł, reszta przepadła pod inwazją bolszewicką.

Ze starszych znanych pisarzy, wymienić należy W. Wynnyczenka, którego dzieła powieści i dramaty wyszły w Wiedniu w kilkunastu tomach.

Znany i lubiany pisarz Osyp Makowej wydał niedawno zbiór nowel p. t. „Przymurenym okom” (Przymurzonym okiem), w którym dał kilkanaście satyrycznych obrazków z dzisiejszego czasu, w ciekawym oświetleniu.

Antin Kruszelnickij wydał 2-tomową powieść z życia huculskiego p. t. „Rubajut’ lis” (Rabia las).

Na Bukowinie pisarka Olga Kobylańska wydała wojenne nowele.

Niepospolite dwie książki wydał jeden ze starszych pisarzy Osyp Torjański.

Z młodych, wieloobiecujących talentów dla

Działalność inspekcji Pracy w Polsce

(Dokończenie).

Co się tyczy ustawy o czasie pracy, to Min. przyznaje, że przepisy tej ustawy „nie były ściśle przestrzegane, a przede wszystkim wszędzie tam, gdzie nie docierały organa kontrolujące”. Tak np. w Stanisławowie zwykły dzień pracy wynosił, dopóki nie było tam na miejscu siedziby inspektora, 12 godzin! Badania w woj. kieleckim wykazały, że w zakładach rzemieślniczych we wsiach i miasteczkach nic nie wiadomo o jakichkolwiek normach prawnych w sprawie czasu pracy, który waha się tam od 7 do 14 godzin na dobę, w zimie zaś od 5 do 10 godzin. Inspektorzy ze wszystkich krańców państwa donoszą, że każdy zakład, gdy zajdzie tego potrzeba, pracuje dłużej, nie troszcząc się o pozwolenie”. Fabrykanci nie troszczą się również o zakaz pracy nocnej. Młyny pracują na dwie zmiany po 12 godzin, a stwierdzono wypadki zatrudniania mechaników po 24 godzin bez przerwy. W jednej z cukrowni stwierdzono, że jeden z robotników, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy, zajęty był 20 godzin bez przerwy robotą przy wirówce! Lekceważenie są również przepisy co do obowiązkowej przerwy w pracy najdalej po 6 godzinach.

Poszczególne urzędy inspekcji pracy skarżą się na powolność postępowania sądowego i na łagodność wyroków w sprawach dotyczących ochrony pracy. Stajemy wobec kwestii niezmiernie doniosłej wagi. Min. Pracy winno domagać się przyspieszenia trybu urzędowania w tych sprawach i zawiadomiania Inspekcji o wyniku wdrożonego postępowania. Stan taki, że np. urząd lwowski na 43 przekazane sprawy nie otrzymał ani jednego zawiadomienia, nie może dłużej trwać. Sędziowie ustawodawstwo robotnicze, jak w innym miejscu konstatacja sprawozdanie, znają naogół bardzo słabo. Ministerjum pracy powinno interwenjować u władz uniwersyteckich, by przedmiot ten był wykładany. Studenci, obecnie kończący prawo na uniwersytecie warszawskim, dotychczas obowiązani są znać w tym przedmiocie jeden jedyny artykuł (1780) Kodeksu Napoleona; całe ustawodawstwo ochrony pracy i ubezpieczeń społecznych pozostaje dla nich „terra incognita” (ziemia nieznaną).

W rozdziale „nieszczęśliwe wypadki przy pracy” czytamy, że liczba wypadków wynosiła w roku sprawozdawczym 7346, wobec 4699 w roku poprzednim. Na wzrost ten częściowo wpływają jednak czynniki takie, jak sprawniejsze funkcjonowanie aparatu ubezpieczeniowego i inspekcyjnego, oraz ściślejsze stosowanie się przedsiębiorstw do obowiązku zawiadomiania władz o wypadku. Najwyższa liczba wypadków (2491) przypada na przemysł metalowy, włókienniczy wykazuje 1681, drzewny 560 itd. Sprawozdanie przytacza objawy zbrodniczego lekceważenia życia ludzkiego ze strony przemysłowców. Mowa jest o rozprysnięciu się nieokutego i niewypłobowanego na wytrzymałość obrotową kamienia młyńskiego, przy którym postradało życie

trzech włościan; o śmierci z powodu nieoczyszczenia dołu kloacznego z gazów trujących przed jego opróżnieniem, o pozwalaniu zarzucania pasów transmisyjnych rękami, co powoduje corocznie śmiertelne wypadki i o szeregu innych faktów — dodając, że „przytoczone przykłady bynajmniej nie wyczerpują podanych przez inspektorów opisów najcięższych wypadków”.

Sprawa rent dla poszkodowanych i ich rodzin przedstawia się w r. 1922 wręcz ponuro. Dawne renty zostały zastąpione przeważnie jednorazowym odszkodowaniem, przy czym stosowano najrozmaitsze mierniki wartości rubla i marki, oczywiście w większości wypadków, dla robotnika krzywdzące. Sprawozdania słusznie podnosi, że „zanim otrzymana suma znajdzie intratną lokatę, już wartość jej okazuje się znacznie obniżoną”.

Najkorzystniej przedstawia się rozdział dotyczący akcji inspektorów pracy w zatarogach między robotnikami a pracodawcami. W ogólnej sumie przesunęło się przez kancelarie inspektorów pracy w r. 1922 — 18605 zatarogów indywidualnych i 3158 spraw zbiorowych; sumy bardzo okazałe.

Najczęstszą przyczyną indywidualnych spraw były pretensje o wypowiedzenie pracy bez uprzedzenia następnie niejasność przepisów o urlopach, oraz niestosowanie się do warunków umów zbiorowych przez pracodawców nienależących do związków. Głównym motywem większości zatarogów zbiorowych była chęć podniesienia zarobków, następnie sprawa uprawnień związków zawodowych, zapłaty za czas postoju fabryki i t. d.

Jednakże, mimo naogół dobre wyniki akcji pośredniczącej inspektorów, należy żądać, by inspektorzy w działalności swej główny nacisk kładli na wizytacje, które, jak wykazuje sprawozdanie, są nieodzowną koniecznością wobec systematycznego łamania ustawodawstwa ochronnego i zbrodniczego lekceważenia życia i zdrowia robotniczego przez znaczną część naszych przemysłowców.

W. L.

Już wyszła z druku **USTAWA Z DNIA 18 LIPCA 1924 R. O ZABEZPIECZENIU NA WYPADK BEZROBOCIA**. Objasneniami opatrzyła dr. Eugenia Pragierowa.

Wstęp. — Tekst ustawy. — Objasnenia. — Rozporządzenie Ministra Pracy i O. S. o wypłacie zasiłków. — Wykaz rozporządzeń. Cena 60 gr.

Zamawiający nie mniej niż 50 egz. jednocześnie otrzymują 25 proc. zniżki.

Składy wydawnictwa: Administracja „Robotnika”, Warecka 7, tel. 120-13. Księgarnia Robotnicza, Wspólna 17, tel. 229-70.

zasługuje dalej na wzmiankę poeta Jura Skrumelak.

Z kobiecych talentów, obecnie pracujących zasługują na uwagę Katrija Hrynewyczeva, Olga A. Duczumińska starsza i młodsza, Oksana Lidja Duczumińska 16-letnia panienka, która pierwszą swą pracę ogłosiła drukiem w 10-tym roku życia.

Pod rządami sowiektów kulturalne życie w ukraińskim duchu prawie nie istnieje. W Rumunii i Przykarpaciej Rusi także bije słabe tętno życia duchowego. Natomiast więcej ruchu przedstawia emigracja w Pradze czeskiej, Wiedniu, a najwięcej w Berlinie.

Potencjonalna energia ruchu wydawniczego, jest najlepszym miernikiem i wskaźnikiem życia kulturalnego.

Podczas pierwszej masowej emigracji galicyjskiej Ukraińców przed moskiewskim najazdem utworzyło się w Wiedniu wydawnictwo dwutygodnika „Wistnyk Sojuza Wyzwolenia Ukrainy”, przy którym wyszło mnóstwo broszur w ukraińskim i wielu obcych językach, informujących świat o życiu i różnych sprawach dotyczących Ukrainy.

Emigracja berlińska wydała kilkadziesiąt tomów leksykonowego formatu z dawniejszych pisarzy i nowe wydania ze wszystkich gałęzi literatury ukraińskiej.

Kulturalna praca internowanych w Polsce wojsk Petlury, mimo nader ciężkich warunków, była również nieprzeciętnej miary. Kozacy wraz ze swymi oficerami za kolczastym drutem w obozach, pracowali z mrówczym wysiłkiem.

Internowani Naddnieprzańcy pracowali także w dzienniku „Ridnyj Kraj”, który stał na platformie Petlurowskiej. Dziennik ten zostanie też jednym dokumentem ideologii petlurowskiej i autokafali.

Z obcych publicystów i uczonych interesowali się i pisali o sprawach ukraińskich: Georǒ Kleinaw, Czech Boczkowski, Bułgar prof. uniw. Szyszmanow i in. W przyjacieli-

skich stosunkach z Iwanem Frankiem żyli prof. Jan Baudouin de Courtenay i A. Brückner. Obaj dali swe prace w zbiorowej jubileuszowej księdze, poświęconej France. Prof. Peretz zasiał stale swemi naukowymi pracami wydawnictwa historycznej Sekcji Nauk. Tow. im. Szewczenki, a prof. A. Jensen dał wielkie studium o Szewczence w języku niemieckim.

Z prac naukowych, związanych ściśle z historyczną dobą współczesną i ilustrujących polityczno - wojenne usiłowania wielkiej Ukrainy podkreślić należy dzieła wydane w r. 1921, a mianowicie: Arnolda Margolina w rosyjskim języku: „Ukraina i polityka antanty” [Zapiski jewreja i hrzdanina wydanie S. Efroma — Berlin 394 str. Dzieło to napisane w formie osobistych przeżyć autora - dyplomaty, który brał udział w politycznych misjach w Londynie i Paryżu, odznacza się wielką szczerością i zawiera ciekawe dokumenty historyczne od r. 1917 — 1920.

Druga praca też wielkiej doniosłości generała - chorążego gen. sztabu Petlurowskiego M. Kapustiańskiego p. t.: „Materiały do wojennej historii”, „Pochid ukraińskich armij na Kyjuw — Odesu w 1919 r.”.

Ten krótki przegląd wojenno - historyczny, z którego wyszły dotychczas 3 części, zawiera w dodatkach liczne strategiczne schematy, szkice i dokumenty.

W ubiegłym roku wyszła polemizująca o-statystyczna broszura Wasyla Mudrego, traktująca sprawę uniwersytetu ukraińskiego.

Wspomnieć należy jeszcze o ukraińskich kolonjach w Ameryce, gdzie również istnieje czasopismo i wydawnictwa.

Grupy emigracji ukraińskiej w Bułgarii, Dalmacji, Serbii, Konstantynopolu, Helsińgforsie, Włoszech, Szwajcarii, Marsylii, Palestynie, Maroku, Egipcie, Argentynie również dają znak swego życia duchowego.

Mięso i zboże z Polski do Wiednia.

Jak donosi wiedeńska „Neue Freie Presse” w grudniu przywóz żywności z Polski do Wiednia wzrósł się ostatnio do olbrzymich rozmiarów. Dosłownie organ ten pisze, co następuje:

„Do hal targowych w Wiedniu przybyło dzisiaj 27 wagonów z mięsem różnych gatunków, w tem 17 wagonów z Polski. Dówóz z Polski w miesiącu listopadzie, pomięmi strajku kolejowego w Austrii, wzrósł się niesłychanie tak, że Polska znalazła się na trzecim miejscu w rzędzie dostawców żywności do Wiednia. Trzecie miejsce dotychczas zajmowały austriackie kraje alpejskie”.

Ceny tych artykułów są w Wiedniu tańsze niż w Polsce. Są to skutki polityki wywozowej, protekcji dla agrarjuszy, którzy masowo wywożą swe produkty i ładują kieszenie, podczas gdy rząd na papierze doprowadza do „czynnego” bilansu handlowego.

Wybory w Falenicu.

W dniu wczorajszym odbyły się wybory wójta i rady gminnej w nowo utworzonej gminie letniska Falenica.

Wybory odbyły się pod przewodnictwem zastępcy starosty p. Słowika. Wzięło udział w wyborach ok. 1200 osób. Wybory, przy niedostawianiu do potrzeb życiowych ordynacji wyborczej, braku lokalu, a nawet światła, nastęrczały wiele trudności i należy przyznać, że jedynie zawiędzającą wytrwałości przewodniczącego, udało się je w 1-ym dniu zakończyć.

Do rady, składającej się z 12 członków i 6 zastępców, przeszli tow. tow. Szpringwald Bolesław i Bielicki Józef z Kaczego Dołu, jako zastępcy tow. Pórczyki Ludomir ze Zbójnej Góry.

Z pośród kandydatów na wójta największą liczbę głosów otrzymali: Wronka Stefan (826 głosów) i Podgórci (422 gl.).

Jako przedstawiciel robotników i rzemieślników żydowskich wszedł do rady p. Pinkus Rozenberg.

Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie poszukuje kandydatów z dobrimi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU:

W Oddziale umysłowo-pracujących (Ciepła 21, tel. 232-16): 1 inspektora szkolnego, 1 kustosza do Muzeum Pedagogicznego, 1 kancelista Kursowa dla dorosłych z maszyną — dla inwalidów woj lub ich rodzin 1 korespondentki-buchalterki z niemieckim i pisaniem na maszynie, 1 korespondentki francuskiej, piszącej biegle na maszynie, ze znajomością języka angielskiego. 1 praktykanta biurowego. 1 maszynistki-stenografistki polskiej 3 agentów do sprzedaży książek 1 agenta do sprzedaży artykułów aptecznych. 1 agenta do sprzedaży pasty. 1 agenta do sprzedaży smarów i mydła. 2 agentów do sprzedaży węgla. 12 agentów do zbierania ogłoszeń 1 agenta z branży technicznej 1 agenta z branży kolonialnej. 2 wozażerów branży farmaceutycznej. 3 pielęgniarek do Domu Opieki nad Dziećmi. 1 kierownika do tartaku.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników (Ciepła 21, tel. 123-65): 1 modelarza drzewnego, 3 monterów samodzielnych. 4 tokarzy żelaznych. 1 palacza kawy 2 krawcowych 4 maszynistek-pończoszarek.

W Oddziale dla służby domowej (Ciepła 21, tel. 153-27): 42 służących.

W Oddziale dla młodocianych (Rymarska 2/4, 1 gońca. 5 chłopców na praktykę konfekcyjną 1 dziewczyny na praktykę konfekcyjną, 1 dziewczyny na praktykę biurową, 2 dziewcząt do obsługi.

NA WYJAZD.

W Oddziale dla umysłowo pracujących: 3 lekarzy okręgowych, 11 lekarzy wolnopraktykujących, 5 nauczycieli do szkół powszechnych; wymagane 6 klas szkoły średniej i kurs metodyczno-praktyczny lub Seminarjum nauczycielskie, 1 nauczycielki niemiec, do gimn 1 nauczyciela łaciny w starszych klasach, 1 kierownika gorzelanego (samolnego). 2 pomocników geometry.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 pozłotnika samodzielnego. 1 majstra, umiejącego wykonywać witraże 1 mechanika-specjalisty do naprawy maszyn szewckich 4 ślusarzy warsztatowych 4 kołarzy żelaznych 4 tokarzy metalowych 4 kamieniarzy, 6 murarzy, 2 cieśli, 3 kołodziejów, 3 stolarzy 1 modelarza drzewnego

KALENDARZ ROBOTNICZY P. P. S. wyszedł z druku nakładem Księgarni Robotniczej i jest do nabycia w Księgarni Robotniczej, Warszawa, Wspólna 17 oraz w administracji „Robotnika”, Warecka 7. Cena egzemplarza zł. 3.

Treść kalendarza:

Calendarium; najważniejsze wydarzenia za r. ub.; kalendarzyk parlamentarny; M. Niedziałkowski: Świat na rozstaju; rok 1924; o radjotelegrafii; J. W. Goethe: Boskość; Witold Jodko; Gofryd Keller: Przypowieść; Dwa jubileusze; Tadeusz Napleński: Ave, patrial; Bolesław Limanowski: Le on Biliński; ustawy; o ochronie lokatorów, o zabezpieczeniu od bezrobocia, o pracy młodocianych i kobiet, o służbie wojskowej, o biurach pośredn. pracy przy Zw. Zaw., o ochronie drobnych dzierżawców rolnych; Piotr Hamp: Sztuka i praca, świętość pracy, bogate miastę; Antoni Pączek: kwestja kobieca w świetle cyfr i faktów; Marjan Malinowski: Masowa ucieczka z Zamku lubelskiego w r. 1907; Romuald Minkiewicz: Idę tłumy.; Henryk Bezmanski: Zmierch faszyzmu; Leon Rygier: Pieśni podziemia; Romuald Minkiewicz: Samorództwo, pasorzytnictwo a kultura przyszłości; Alfons Petzold: Służebnica; Paweł Wójcikowski: Bojowice; Rzeczpospolita Polska (ustrój państwowy, władze i urzędy, obszar i ludność, własność, nieruchoma, parcelacje, inwentarz żywy, koleje, lotnictwo, poczta, telegra, telefon, radiotelegraf, przemysł w r. 1924, handel, sprawy skarbowe, drożyna, szkolnictwo, sprawy sądowe); Teodor Toepflitz: Jaka powinna być nowa dzielnica robotnicza w miastach; Jan Hutnik: Zoznanie; Karol Spiter: Aurora; Ruch robotniczy; P. P. S., nasi zmarli; Międzynarod. socjalistyczna Międzyn. zawodowa, ruch zawod. w Polsce, czem są bolszewickie zw. zawi. strajki i lokauty, bezrobocie, sprawy emigracyjne, Międzyn. Biuro Pracy; Z. Piotrowski: Międzyn. oświata robotnicza, TUR. organizację młodzieży robotn. przy TUR.; Antonina Szererowa: Z robotn. wydz. wychow. dziecka; fundacja Nobla; Jakiś książki cieszą się w Polsce największą poczynnością; M. Nowicki: Spółdzielczość robotnicza w Polsce; Emen: Międzyn. Zw. Spółdzielni, Międzyn. Wystawa Spółdzielcza w Gandawie, światowy ruch spółdzielczy; pasporyty, taryfa pocztowa w Polsce; Europa w cyfrach; adresy.

Jest do nabycia w CKW PPS. artystyczny portret tow. sen. Bolesława Limanowskiego. Cena portretu 2 złote, 50 groszy.

Ruch robotniczy z życia partii

Dnia 17-go i 18-go stycznia 1925 r. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie, odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S. Początek obrad o godz. 11 rano.

Sekretarjat Generalny C. K. W. P. P. S.

Ruch zawodowy

Warsz. Rada Związków Zawodowych. W poniedziałek, 29-go b. m. o godz. 6-ej wiecz., w lokalu Zw. prac. Gazowni, Kredytowa 3, odbędzie się konferencja sekretarzy oddziałów Związków, wchodzących w skład Warsz. Rady Zawodowej.

Tow. tow. sekretarze lub przewodniczący oddziałów proszeni są o liczne i punktualne przybycie.

Ostrzeżenie.

Związek handlowców (Sienna 16) ostrzeżę swych członków przed przyjmowaniem posad do rafinerji nafty Braci Nobel w Libuszy. Firma Braci Nobel w Warszawie angażuje pracowników do swych zakładów w Libuszy na miejsce dotychczasowych pracowników, strajkujących już od 2-go grudnia.

Powodem strajku są skandalicznie niskie płace, wynoszące przeciętnie 132 zł. miesięcznie.

Ruch kult.-oświatowy.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R. Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretarjat czynny 5-7. GRUJKA.

Już się ukazała nowa broszura tow. Szpotanńskiego, nakładem oddziału Warszawskiego T. U. R. pod tytułem „Grujka”. Cena 30 gr. Broszurę nabywać można w sekretarjacie T. U. R., oraz u kolporterów fabrycznych.

12
wyraźnie
dwanaście

Wytworną salę...
wykwintne obrazy...

da
Kino-teatr

SPLENDID

Galerja Luxenburga, Senatorska 29

CYRK

Warszawski

Ostatnie dni wielkiego programu grudniowego z udz. pierwszorzednych sil atrakc.

Dr. JAN AKAPIN Królewska 31, tel. 49-44. Ch. skórn., wener., pfciove, (Niemoc) Do 1 pp. 5-8 w.

Najtanszy Teatr w Warszawie
Teatr im. Wojciecha Boguslawskiego.

Dziś i jutro

„Skalmierzanki“

J. N. Kamińskiego.

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 0^o, najniższa 7^o; w Zakopanem rano dość pogodnie, temperatura rano 14^o, najwyższa onegdaj 3^o.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przeważnie pochmurno, na zachodzie kraju możliwy drobny opad, wzrost temperatury; na wschodzie lekki mroz; słabe wiatry z kierunków południowych.

Wisła zamarza. Wisła, która dnia 23 b. m. ruszyła, wczoraj rano, po trzydniowym mrozie, znowu zamarza na całej szerokości pod Warszawą.

Tramwaje nocne. Po dwudniowej przerwie, spowodowanej zawieszeniem robót przy budowie tunelu na rogu ul. Nowego Świata i Al. Trzeciego Maja w czasie, kiedy tramwaje nocne linii nr. 10 kursowały normalną drogą, obecnie z powodu wznowienia robót, tramwaje nocne tej linii będą kierowane ul. Marszałkowską, Królewską do Krakow. Przedm i dalej drogą normalną. Marszruta ta trwać będzie aż do odwołania.

Żydowskie stowarzyszenia akademickie środowiska warszawskiego złożyły Senatowi Uniwersyteckiemu Warszawskiemu memoriał, domagający się zalegalizowania akad. żydowskiej instytucji samopomocowej p. n. „Wzajemna Pomoc”. Prośba ta motywowana jest faktem, że młodzież żyd. nie może należeć do polskich „Bratnich Pomocy”.

Podniesienie kwoty walutowej na wywóz bez specjalnego zezwolenia dla zwiedzających Targi Gdańskie. Departament Kredytowy Min. Skarbu pozwolił jadącym na Gdańskie Targi październikowe, legitymującym się wykazem Targów, na przewiezienie zł. 1500.-- do Gdańska bez specjalnego zezwolenia. Zarząd Targów Gdańskich zwrócił się ponownie do Min. Skarbu z prośbą o podobne ułatwienie dla jadących na Targi wiosenne i otrzymał telefoniczne zawiadomienie Departamentu Kredytowego, wyrażające zgodę Min. na przewiezienie zł. 1500.-- bez specjalnego zezwolenia, dla osób posiadających wykaz Targów.

Udział Rosji w Gdańskich Targach Międzynarodowych. Według wiadomości z Moskwy, wymagających urzędowego potwierdzenia, weźmie udział w Targach Gdańskich również „Gostorg” rosyjski.

Wystawa lalek urządzona staraniem „Piomyka” otwarta od godz. 10 rano do 7 wiecz. w lokalu Muzeum Pedagogicznego, Jezuicka 4 (obok katedry). Wejście 30 groszy.

Nowa budka przy moście. Na Nowym Zjeździe przy moście Kierbedzia, w miejscu, gdzie dawniej za czasów trakcji konnej tramwajów znajdowała się szopa dla koni, umieszczono obecnie obszerną budkę, przeznaczoną na kancelarię dla nadzorczy mostu wraz z telefonem 318-60.

Ogłoszenia w tramwajach. Dyrekcja tramwajów miejskich z dniem 1 stycznia zaprzestanie umieszczać na szynach tramwajowych ogłoszenia. Natomiast pozostaną nadal ogłoszenia na deskach z boku wagonów, oraz ogłoszenia na tekturach na płafonach wewnątrz wagonów.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Odczyt o karykaturze. W piątek, dn. 2 stycznia, o godz. 8 wiecz. w Polskim Klubie Artystycznym

nym (hotel Polonia) Jerzy Szwajcer (Jotes) wygłosi odczyt, ilustrowany przezrociami p. t. „O karykaturze, karykaturzystach i karykaturowanych”.

Ze Stow. Inżynierów. Dnia 29 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu przy ul. Śliskiej 28, walne zebranie Stow. Inżynierów.

WYPADKI.

EPIDEMJA ZAMACHÓW SAMOBÓJCZYCH.
11 samobójstw w ciągu jednego dnia.

— 15-letnia Anelia Sobańska, służąca w domu nr 76 przy ul. Dzikiej napila się amoniaku Pogotowiu przewiozło ją do szpitala św. Rocha. Przyczyna targnięcia się na życie — nieporozumienia z pracodawczynią.

— 33-letnia Anna Szczepańska, żona dozorczy w domu nr 51 przy ul. Wilczej, napila się esencji octowej. Pogotowie przewiozło ją do szpitala św. Rocha.

— W bramie domu nr. 7 przy ul. Sowiej napil się jodny robotnik 22-letni Czesław Łaczyński (Sowia 5).

— W domu nr 20 przy ul. Potockiej napila się esencji octowej 20-letnia Marjanna Błaszczakówna, służąca. Przyczyna rozpaczliwego kroku — zawód miłosny.

— W mieszkaniu własnym przy ul. Targowej nr. 15 otrula się kwasem karbolowym 20-letnia Marja Piotrowska, pończoszarka. Lekarz Pogotowia przewioził ją do szpitala Przemienienia Pańskiego.

— Zamieszkała w domu nr. 14 przy ul. Staszica 36-letnia Marja Zawadzka, robotnica, otrula się ługiem. Pogotowie przewiozło ją do szpitala Wolskiego.

— Przy ul. Żytnej 18, szewc, 27-letni Józef Woźniak otrul się niewiadomą substancją. Lekarz Pogotowia pozostawił go na miejscu.

— Zamieszkała z mężem w domu nr. 45 przy ul. Nowolipie 22-letnia Janina Krzyszowska wypila esencji octowej. Lekarz Pogotowia przewioził ją do szpitala Wolskiego.

— W mieszkaniu Janiny Terlikowskiej przy ul. Piaskowej 5 otrula się esencją octową 20-letnia Ludwika Kieszowska, służąca (ul. Parysowski nr 1).

— Przy ul. Świętokrzyskiej 35 w mieszkaniu własnym 34-letni Lucjan Dąbrowski, urzędnik Ministerjum Skarbu, strzelił do siebie z rewolweru. Kula utkwiła w okolicy serca. Desperata Pogotowie przewiozło do szpitala św. Rocha.

— Wczoraj o godz. 5 pp w mieszkaniu narzeczonej swej w Al. Jeruzolimskich nr. 30 Jadwigi Lenewichówny postrzelił się z rewolweru w zamiarze samobójczym w klatkę piersiową, w okolicy serca, kapral W. P. 79 p.p. ze Słonima, 24-letni Wincenty Drużyński. Desperata w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Ujazdowskiego. Przyczyna rozpaczliwego kroku — zawód miłosny.

Utonięcie. W Nowej Wsi pod Falenicą 14-letni Kazimierz Kowalski ślizgał się w sadzawce. Nagle w pewnym momencie z łodzi zalała się cienka powłoka lodowa i chłopiec znikł pod lodem. Nadbiegli domownicy i sąsiedzi, wydobyli z wody już tylko zwłoki Kowalskiego.

Żywcem spalony. W mieszkaniu odzieżowego przy fabryce Towarzystwa Zakładów Chemicznych sp. akc. „Strem” w Tarchominie pod Warszawą 3-letni Karol Kowalski, bawiąc się nieostrożnie zapalnikami, zapalił na sobie koszulkę, od której zatliła się koldra. Lekarz fabryczny stwierdził śmierć dziecka, wskutek spalenia prawego boku, ręki i brzucha.

Postrzelenia. W Pruszkowie na ul. Trzeciego Maja, podczas wynikłej bójki, marynarz Antoni Manraj wystrzelił z rewolweru zranił mieszkańca Pruszkowa robotnika Raczyńskiego, który odniósł ranę w prawą rękę.

— Na pl. Nędzy, obok cementarza żydowskiego, niewykryty sprawca postrzelił z rewolweru ślusarza 26-letniego Franciszka Olszewskiego (Okopowa 8), którego z raną postrzałową lewej nogi przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

Otrucie przez pomyłkę. Zamieszkały w domu nr. 5 przy ul. Lipowej 22-letni Zygmunt Chałubko, robotnik, przez pomyłkę zamiast wody napil się ługu. Ofiarę fatalnej pomyłki przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

Śmierć pod kołami pociągu poniósł 54-letni Bronisław Budzynski, technik biura zakładów mechanicznych Borman, Szwede i S-ka. Wracał on z wizyty świątecznej w ub. sobotę o godz. 9 wiecz. i oczekiwał na pociąg, idący z Utraty do Warszawy. Wskutek natłoku pasażerów, Budzynski chciał się dostać do wagonu z drugiej strony, ale potknął się i upadł, pociąg tymczasem ruszył i Budzynski dostał się pod koła, które go zmiażdżyły.

Zaginieni. Chory umysłowo 44-letni Leonard Nowakowski (Wronia 30), chory umysłowo, wyszedł z domu 25 b. m. i więcej nie wrócił.

— 20-letnia Elka Paryszew (Mińska 9), chora na padaczkę, wyszła z domu 24 b. m. i więcej nie wróciła.

Kradzież. Z mieszkania Szlomy Zygelmiana przy ul. Siennej 81 skradziono papierosy różnych gatunków oraz bieliznę, ogólnej wartości 2,000 zł.

Przy pracy. Na przejeździe kolejowym przy ul. Bema spinacz kolejowy VI posterunku stacji głównej towarowej 34-letni Stanisław Dworowski,

w czasie pracy potknął się, upadł i złamał lewe podudzie.

Upadek z I piętra. W domu nr. 12 przy ul. Moniuszki 8-letni Emanuel Cywiński spadł z wysokości I piętra i doznał wstrząśnienia mózgu i potłuczenia głowy Cywińskiego pozostawiono w stanie ciężkim na miejscu.

Podrzucone dziecko. Przy ul. Marszałkowskiej nr. 47 dozorczy domu znalazła podrzucone dziecko płci męskiej, mające około 1 i pół miesiąca. Dziecko przesłano do domu wychowawczego przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

Ucieczka aresztanta. Ze szpitala okręgowego D.O.K. Nr. 1 (Ujazdowskiego) zbiegł aresztowany szeregowiec Stanisław Hoffman, ubrany po wojskowemu.

Wypadek samochodowy. Na rogu ul. Wolność i Kaczej pod samochód, należący do fabryki garbarskiej „Braci Buchman” (Gęsia 97), prowadzony przez szofera Józefa Korobowa, dostał się przechodzący 52-letni Jan Orażewski (Kacza 6), którego ze złamanem lewym podudziem przewiozło Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.

Ujęcie zbiega. Policja w Warszawie ujęła Stefana Rachockiego, który zbiegł przed kilku dniami z zakładu dla chorych umysłowo w Drewnicy.

Ujęcie szajki złodziei tramwajowych. Wywiadowca I brygady urzędu śledczego Wiktor Neuman zatrzymał w tramwaju nocnym linii nr. 10 na Krak. Przedm. szajkę złodziei kieszonek tramwajowych w chwili, gdy jednemu z pasażerów wyciągnęli portfel, zawierający weksle i dowody. Zatrzymanymi okazali się: Moszek Zelcer (Miła nr. 52), Lipa Tallerman (Przyokopowa 3) i Szulkleinot Kaufman (Wolnyńska 27).

Pod kołami tramwaju. Na rogu ul. Dzikiej i Dzielnej 12-letnia Chena Chabr (Wolnyńska 6) dostała się pod elektryczny linii „Powiśle”. Koła wagonu obcięły dziewczynce lewe podudzie. Pogotowie przewiozło ją do szpitala żydowskiego na Czystem.

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Faust”.
Teatr Narodowy. Dziś „Don Juan”.
Teatr Letni. „Zmarłwienia pana Hamelbeina”.
Teatr Boguslawskiego. Dziś „Skalmierzanki”.
Teatr Polski. Dziś „Odrodzenie”.
Teatr Mały. „Pan swego serca”.
Teatr Nowości. „Hrabina Marica”.
Teatr Praski. Dziś wodewil „Druciarz”.
Teatr im. Fredry. Dziś nieczynny, jutro „Szopka warszawska”.
Teatr Popularny. Dziś „Szwec arystokrata”.
Teatr Qui Pro Quo. Nowy program składany p. t. „F. F.”.
Teatr „Stańczyk”. Nowy doskonały i urozmaicony program.
Cyrk. Program grudniowy.

Koncert Sylwestrowy p. n. „O czym się nie mówi” odbędzie się dn. 31 b. m. wieczorem w kinie „Palace”. Po koncercie tańce do rana. Bilety w kasie kino „Palace”.

Sylwester w teatrach Polskim i Małym. — W środę dn. 31 b. m. odbędzie się w teatrach Polskim i Małym specjalne przedstawienia nocne (początek o godz. 11 i pół przed północą), na których ukażą się: w teatrze Polskim „Jutro pogoda”, w teatrze Małym „Świt, dzień i noc”.

Koncert Monstre w kino „Rococo” odbędzie się 31 b. m. o północy, urządzony staraniem Związku artystów scen polskich. Dochód z tego koncertu przeznaczony na budowę schroniska dla weteranów sztuki w Skolimowie. Bilety w kasie „Rococo”.

Wieczór Boy'a. W środę dn. 31 b. m. w sali Tow. Hygienicznego, Karowa 31, o godz. 10 i pół rozpocznie się wieczór poezji i pieśni T. Boy'a Żeleńskiego. Wykonawcami będą p.p.: Smosarska, Modrzewska, Maszyński i Frenkel. Przy fortepianie W. Krupiński. Bilety u Chodowieckiego, Krakowskie Przedm. 9.

Wiadomości Księgarni Robotniczej

WARSZAWA, WSPÓLNA 17. (Tel. 229-70).

Otrzymałmy na skład główny:

Materiały do bibliografii Gdańska pod red. Ludwika Krzywickiego, wyd. Instytutu Gospodarstwa Społecznego, Warszawa 1924 Zł. 150.

A. B. Na Sobór Watykański, list otwarty do całego Kościoła, Nakładem autora, str. 224, Zł. 6.—
Lauterbach, Warszawa, ze 166 ilustracjami, Zł. 15.—

Papini, Od człowieka do Boga, str. 134 Zł. 270.
„Przegląd Polityczny”, zeszyt 15/16, pełne teksty traktatów sowiecko - angielskich i umowy sowiecko - chińskiej Zł. 2.—

„Sprawa Ubezpieczeń Społecznych”, organ Związku Pracowników Kas Chorych i Instytucji Ubezpieczeń Społecznych, Nr. 1. Zł. 1.—

Szotański, Gruzja, Zł. —30
Wakar, Zagadnienie samorządu w Rzeczypospolitej odzyskanej str. 356, Zł. 15.—

Wojciechowski, Bolesław Prus, str. 178 Zł. 3.—
Bebel, Die Frau und der Sozialismus, nowe wydanie, str. 516, w oprawie Zł. 5.65.

Blos, Florian Geyer. Lebens - und Charakterbild aus dem grossen Bauernkrieg, w opr. Zł. 2.40
Czernow, Konstruktywny socjalizm. T. I, str. 401, Zł. 13.75.

Cunow, Ursprung der Religion und des Gottesglaubens, w oprawie, Zł. 4.90.

Renner, Ferdinand Lasalle. Auswahl von Reden und Schriften nebst Biographie und geschichtl. Einführung, str. 475, w oprawie Zł. 10.—
„Rewolucjonarna Rossija”, Nr. 37 — 38 i 39—40 po zł. 1.—

„Socialistyczny Wiestnik”, Nr. 24, Zł. —95
Księgarnia posiada na składzie komplety czasopisma „Die Gesellschaft” (zeszyty 1 — 9). Sprzedaje się całość lub oddzielne zeszyty po zł. 1.50.

Nowość:

Werner Sombart, Der proletarische Sozialismus („Marxismus”) Tom I: Die Lehre, str. 488. Tom II: Die Bewegung, str. 523. Cena za obydwie tomy zł. 35.

Na Raty!!

Obrączki

ślubne. Zegary ścienne. Budziki.

Zegarmistrz GUTMACHER,
Smocza 21.

A) Zegarów Zegarków, Budzików przyjmuje reperaturę tanio, dobrze zegarmistrz Gutmacher Smocza 21

Gotówką--Ratami. Fut a, palta śienne, kurtki na barankach, garnitury smokingi, zaklety, spodnie szluczkowe, sportowe, wszystkie podrózne wyprzedajemy niżej cen kosztu. Przyjmujemy zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. Wytwornia ubiorów Męskich Stoowski i Majewski Chmielna 49, 2 p. front tel. 242-93.

Fut a męskie na opasach, II-sach, barankach, kożuski kryte, kurtki, palta zimowe, jesienne, garnitury marynarkowe, smokingowe, żakietowe spodnie szluczkowe, sportowe, wszystko o 30% taniej za gotówkę i na raty. Granke i S-ka, Chmielna 48 sklep. Firma Chrześcijańska.

MASZYNY do szycia „Kasprzyckiego”. Hurtowo—Detalicznie—Raty. Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie.

Z LICYTACJI wielki wybór palt na futach, opasy, elki, szopy, cybety, piżmowce, Damskie palta karakulowe, fokowe, pluszowe. Wielki wybór garniturów, palt, spodni, zakletów. Tania wyprzedaż w ciągu bieżącego miesiąca. Warszawska Spółka Krawców WILCZA 57--2 Telefon 175 91.

Poszukuję Żeby sztuczne
pokoju z kuchnią
na Powiśle.

Warunki do umowy

Oferty pod
„P o k ó j”
składac do administracji
„Robotnika”.

plomb, reparacje na poczekaniu 5 zł. usuwanie zębów bez bólu 3 zł. korony złote 88^o próby 12 zł.

Złotnicki Leszno 7 tel. 53-08.

Uwaga. Cierpiącym na żółtaczkę specjalne szczepki trawienne.